

Więcej punktów PSZOK – czy to rozwiąże problem tekstyliów?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 04, wrzesień 2025 11:20

Alicja Cisowska

Odsłony: 492

Od początku roku widać znaczący wzrost ilości odpadów tekstylnych oddawanych do PSZOK-ów. W niektórych podwarszawskich gminach jest on nawet trzy-, czterokrotny – wskazuje Izba Branży Komunalnej jako efekt nowych przepisów. Wciąż jednak znalezienie punktu selektywnej zbiórki i wyprawa do niego z workiem zniszczonych tekstyliów może być wyzwaniem dla części społeczeństwa. Dlatego też resort środowiska zapowiada przepisy, które mają zwiększyć dostępność takich punktów.

Z raportu Europejskiej Agencji Środowiska (EEA) wynika, że globalna produkcja włókien tekstylnych w ciągu dwóch dekad prawie się podwoiła. W 2000 roku wynosiła 58 mln t, a w 2020 roku – już 109 mln t. Prognozuje się, że do 2030 roku wzrośnie do 145 mln t. Według danych Parlamentu Europejskiego przeciętny Europejczyk i Europejka kupują prawie 26 kg i wyrzucają około 11 kg tekstyliów rocznie. W 2019 roku wygenerowano w ten sposób łącznie 5,2 mln t odpadów odzieży i odpadów obuwicznych.

Z danych przytaczanych przez MKiŚ przed styczniem br. wynikało, że 78 proc. pokonsumenckich odpadów włókienniczych nie było zbieranych selektywnie. Zdecydowana większość trafiała więc na składowiska. Od 1 stycznia br. w Polsce weszły w życie nowe przepisy wprowadzające dla gmin obowiązek selektywnego zbierania odpadów tekstylnych. To oznacza, że nie mogą być one wyrzucane do odpadów zmieszanych, tylko powinny trafiać do Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK).

– Obserwujemy skokowy wzrost ilości odpadów tekstylnych w PSZOK-ach w gminach – mówi Karol Wójcik, przewodniczący Rady Programowej w Izbie Branży Komunalnej. – Patrząc na kilka podwarszawskich gmin, jeżeli gmina zbierała od 1,5 do 2 t takich odpadów rocznie w latach poprzednich, to dziś będzie to już 7–8 t, a więc trzy- lub czterokrotnie więcej niż w roku ubiegłym.

Selektywna zbiórka odpadów tekstyliów i odzieży obejmuje między innymi zużytą odzież, obuwie, pościel, zasłony, ręczniki, obrusy, koce, firany, bieliznę, skarpetki, rękawiczki, czapki, szaliki, portfele, torebki, paski, galanterię skórzaną, plecaki, pluszowe zabawki oraz dywany. Artykuł 17 ustawy o odpadach przedstawia hierarchię sposobów postępowania z odpadami. Najważniejsze jest zapobieganie ich powstawaniu, następnie przygotowanie ich do ponownego użycia, recykling, inne procesy odzysku, a ostatnie pod względem priorytetu jest unieszkodliwianie.

– Mieszkańcy chyba zapomnieli o innych metodach dobrego pozbycia się odpadów. Pamiętajmy, że pierwszą naczelną zasadą jest zapobieganie ich powstawaniu. Jednym ze sposobów na to jest ich przekazywanie do powtórnego wykorzystania – wyjaśnia przewodniczący Rady Programowej w Izbie Branży Komunalnej. – Oczywiście nie mogą być to odpady, które nie nadają się do powtórnego użycia. Tekstylia bardzo często nadają się do tego, aby wykorzystać je ponownie, i punkty zbiórki bardzo dobrze działały. Były takie sytuacje, w których pozbywaliśmy się tam rzeczy, które są nieprzydatne.

Pod koniec lipca br. Polski Czerwony Krzyż wydał oświadczenie, w którym poinformował, że jest zmuszony do ograniczenia działalności związanej ze zbiórką odzieży używanej do kontenerów ze znakiem PCK. Firma Wtórpol jako operator wypowiedziała współpracę ze względu na zmiany w prawie, które weszły w życie 1 stycznia i wpłynęły na sposób klasyfikowania oraz gospodarowania tekstyliami. W ocenie firmy doprowadziły one do pogorszenia jakości odzieży zbieranej do kontenerów i znacznego wzrostu kosztów jej utylizacji.

– Wyzwaniem dla nas, mieszkańców, najczęściej jest znalezienie PSZOK-u. Bardzo wielu mieszkańców często nie wie, gdzie w ich gminie taki punkt jest zlokalizowany, więc zbiórka door-to-door, tak jak

Więcej punktów PSZOK – czy to rozwiąże problem tekstyliów?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 04, wrzesień 2025 11:20

Alicja Cisowska

Odsłony: 492

zbieramy gabaryty, wydaje się dobrym przedsięwzięciem. Wtedy więcej mieszkańców skorzysta i uniknie pokusy wyrzucenia odpadów z tekstyliów do zmieszanych, a to jest najgorszy wybór – uważa Karol Wójcik. – Najważniejsze jest, aby ten odpad oddać osobno, nie wrzucać go do odpadów zmieszanych, bo bardzo często potem nie możemy w instalacjach odzyskać tych odpadów, wykorzystać ich energetycznie.

Według sprawozdania marszałków województw z realizacji zadań z zakresu gospodarowania odpadami komunalnymi w 2022 roku liczba funkcjonujących PSZOK-ów wyniosła 2127. Najwięcej z nich działało w województwie mazowieckim (237) i lubelskim (213), a najmniej w podlaskim (12). Obliczono, że średnio na jeden PSZOK przypadało 17 tys. mieszkańców.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska pracuje nad nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, której jednym z celów jest realizacja założeń określonych w Krajowym Planie Gospodarki Odpadami 2028, m.in. poprzez zapewnienie lepszego dostępu do PSZOK-ów. Nowe przepisy mają wprowadzić wymóg minimalnej liczby takich punktów w przeliczeniu na liczbę mieszkańców gminy, a także w odniesieniu do odległości.

MKiŚ w swoich rekomendacjach sugeruje również gminom podejmowanie innych inicjatyw, ułatwiających zbiórkę odpadów tekstylnych. Obok zbiórki workowej door-to-door są to także dodatkowe kontenery na tekstylia w przestrzeniach miejskich, zbiórki mobilne czy stawianie na innowacje formy recyklingu.

– Rynek recyklingu tekstyliów w Polsce dopiero zaczyna się rodzić. Firm zainteresowanych recyklingiem odzieży w Polsce nie ma, to dopiero jest kwestia przyszłości. Wydaje się, że w związku z pojawieniem się dużej ilości odpadów z tekstyliów selektywnie zbieranych jest pewien potencjał, który przedsiębiorcy dostrzegają, i być może taki rynek się pojawi – uważa ekspert Izby Branży Komunalnej. – Dziś w większości te odpady trafiają do odzysku energetycznego. Są mielone na drobną frakcję i przekazywane np. do cementowni w procesie produkcji cementu. Najważniejsze, aby te odpady nie trafiły w sposób niekontrolowany na dzikie wysypiska i do odpadów zmieszanych, a odzysk energetyczny jest także dobrym rozwiązaniem, choć docelowo powinien być to recykling.

Resort klimatu i środowiska podkreśla, że recykling tekstyliów wciąż napotyka pewne wyzwania. Jednym z nich jest duże zróżnicowanie materiałów, z których wykonane są ubrania, co utrudnia ich przetwarzanie i recykling. Dodatkowo niektóre procesy recyklingowe mogą generować odpady, które wymagają dodatkowego przetwarzania.

Źródło: Newseria